Folsztyn_1

Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Wieleń	WIE
Miejscowość	Folsztyn	WIE_FO

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	06.07.2013 r.	Miejsce wykonania	dom informatorek
Czas trwania	01:28:00	Forma i wielkość	plik WAV, 28 MB
Przeprowadzający	AH	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
005_WIE_FO	K	brak danych		
006_WIE_FO	K	brak danych		
007_WIE_FO	K	brak danych		

Informacje etnograficzne	
Tematyka	*Pozyskane informacje (ew. cytaty)*
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Brak informacji.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	005_WIE_FO „U nas to jest Noteć” 005_WIE_FO „Wedle mnie to nie ma nic takiego”
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głazów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	005_WIE_FO „Za moich córek, moich dzieci, to się mówiło na tych z Nowych Dworów, że to są **ludzie z Ajów**, ale nie wiem dlaczego”
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	006_WIE_FO „To koło kościoła gadali, że straszy” 007_WIE_FO „że jak się tam jest to się wydaje, że ktoś za tobą idzie” 005_WIE_FO „a wiecie gdzie straszy, koło wuja Piotra, aż tam, koło przystanku” *a co tam straszyło, co tam było?* 005_WIE_FO „A to może nie straszyło, bo to były fakty. Jechała dziewczyna do pracy, do piekarni i popsuł jej się motorek, zgasł jej. Gdzie się cofnie, nie ma nikogo. I idzie człowiek z rowerem i mówi ‘co, popsuł się?’. Skóra jej się

		najeżyła. Jakoś zapaliła tym motorkiem, dojechała do piekarni, a tam już był chłopak na tej wsi i mówi 'co Jola, straszy?' A ona mówi 'no, żebyś wiedział' 'A ja już, ile razy to widziałem'. *A skąd Pani zna tą opowieść?* 005_WIE_FO „No wiem, ale to nie będę mówić… ale zresztą! Po co tak, powiem bez ogródek, tutaj po sąsiedzku, Jolanta Sawczyk [A.H. - Sapczyk?]" *A dziewczyny mówicie, że gdzie straszy?* 006_WIE_FO „no ten cmentarz niemiecki, kawałek za kościołem jest" 007_WIE_FO „Tam gdzieś koło kamienicy" 005_WIE_HAM „To był piękny cmentarz, a Polacy zrobili z niego nic. Zabytkowe marmury były z granicy nawet, wszystko jest zbestwione, wyniesione, zostały tylko takie tam nagrobki. To był typowo niemiecki. To nawet Polacy przyjeżdżali i zabierali, później ci Niemcy przyjechali i mówią, że nie ma ich grobu, a ten grób znajdował się przy końcu można powiedzieć. A to S [A.H – Stach?] postawił sobie garaż czy coś i usunął ten grób po prostu na drogę. No oni przyjechali i mówili 'jak tak można?' No bo jak tak można? My chcemy, żeby nasze było zachowane, więc szanujmy też kogoś. My tam na wschodzie, to nie ma nic, nie ma nawet tych starych grobów, a ja pochodzę z tych całych kresów…." *A ktoś się zajmuje tym cmentarzem?* 005_WIE_HAM „Nie, nie…" 005_WIE_HAM „Ja tyle lat tu jestem i nie słyszałam, żeby tam na cmentarzu straszyło." *A tutaj jest jakaś cegielnia?* 005_WIE_HAM: „Była, tam ludzie pracowali i renty podostawali i poumierali! Taka duża cegielnia i mleczarnia…. Pozamykali, a mogła być, bo tutaj jest dużo krów. Najwyższej jakości mleko brali stąd do Francji. Także tu było całkiem inaczej, było swoje masło, bo się swoje mleko oddawało."
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	005_WIE_FO „Tak, tak, Andrzejki się obchodzi. To wiem, że się wosk leje. Dzieci mają zabawy. Ale w domu to nie robimy nic. "
2.	św. Marcina/11 listopada	005_WIE_FO: „Nie, nie… rogale się kupuje, ale nie obchodzi się"
3.	Adwent	005_WIE_FO „To się nie przestrzega tak, bo w moim domu to

		było i post i adwent, a teraz nie. Bo my teraz więcej nie jemy tego mięsnego niż jemy, więc nie przestrzegamy, powiem prawdę. Żeby tak bardzo przestrzegać postu to nie.”
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	005_WIE_FO „Moje dzieci wystawiały zawsze buty, ale w moim domu nie było paczek, bo to była bieda. Teraz to chyba tylko dzieci obchodzą.” *A jest teraz zwyczaj czyszczenia butów?* 005_WIE_FO „Nie, nie…” *Nie czyścicie butów?* 006_WIE_FO, 007_WIE_FO „Nie” 005_WIE_FO „Kiedyś to ja swoim dzieciom wieszałam na drzewie paczki. A tutaj rózgi kładłam, przychodzili i się dziwili, że same rózgi, a później mówiłam ‘o patrzcie, chyba wam coś tam na drzewie zostawił zająć’ a oni się dziwili, jak ten zając tam sięgnął”
5.	Wigilia	005_WIE_FO „To mi się kojarzy, że mój dziadek przynosił pod jedną rękę troszkę siana, a pod drugą snopek słomy i stawiał w rogu tą słomę. Zawsze to musiało być, bo by nie było świąt. Siano na stole musiało być. To było pod Malborkiem. Ale ten obyczaj co tam był, to tutaj też robiliśmy. ” 005_WIE_FO „Moje dziewczyny to przejęły po mnie, że nie siadamy do jedzenia póki nie ma kolęd. Śniadanie jest razem, obiad razem, a kolacja to jak kto chce, sobie dochodzi je i pije.” 005_WIE_FO „Barszcz musi być, pierogi z kapustą muszą być, tak robiła moja babcia i tak ja robię, śledź musi być, ryba nie musi być karp. No opłatek to przymusowo, przed kolacją, modlitwa przed kolacją, potem opłatek i po opłatku do kolacji. Musieli już być wszyscy pomyci i przebrani. A tutaj to też przestrzegamy tego, zamiatamy, sprzątamy. Nie robimy klusek z makiem. Kapusta musi być i pierogi.” 005_WIE_FO „Kiedyś na Boże Narodzenie to chodzili z tą gwiazdą piękną i akordeonem”
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	005_WIE_FO „Chodzimy do kościoła”
7.	Sylwester/Nowy Rok	005_WIE_FO „Na Nowy Rok to zasiewali, a tutaj tego nie było. Po naszej mowie to było tak: Sisia ludysia, nastawcie na zdrowo na tej nowej ry.. aby wam się to przerodziło jak to ryk. Zyto po kolona… [przyp. Bad. – niezrozumiałe fragmenty]. A po polsku to było: Rzucam to ziarnko pod Pańskie progi, niech

		z tego ziarnka tysiąc urodzi. Tego Wam życzę, tego winszuję, niech Wam ..[niezrozumiałe] 100 lat daruje. I całe życie i całe godziny bez żadnego smutku, bez żadnej [niezrozumiałe]. To musiało być, mama piekła naprzód dwa tygodnie ciastka, pieniędzy się nie dawało, to mama dawała tym co chodzili ciastka, czasami jakiś grosz." *Jakieś zwyczaje rodzinne są?* 005_WIE_FO „Przyjeżdżają, odwiedzają się, składają życzenia. No i musi być pieczone, ciasta muszą być." 005_WIE_FO „Ja swoich nauczyłam, żeby chodzili zasiewać, trzeba mieć swoją pszenicę i się rzuca i mówi ten wierszyk. I mój Andrzej poszedł do sąsiadki i się pyta czy może zasiać, a ona mu odpowiedziała, że pole zasypało śniegiem, to raczej nie zasieje. To przyszedł do domu i mówi, że on już nie będzie chodzić "
8.	Trzech Króli	005_WIE_FO „To też już nie chodzą. A kiedyś to było ich tyle że pieniędzy brakowało, a tu jeszcze następni szli. " *A ja byli poubierani?* 005_WIE_FO „No jak Trzej Królowie, różnie."
9.	Kolędnicy	009_WIE_FO „Już nie, w tym roku już nie było. To na święta Bożego Narodzenia już nie było"
10.	MB Gromnicznej	005_WIE_FO „Tylko się idzie ze świecą. To jest święto wszystkich kobiet i kobiety powinny iść z gromnicami." *A czemu święto kobiet?* 005_WIE_FO „Bo to jest Matki Boskiej, a gromnica ma coś z tym matkami. Ja miałam 7 dzieci, ale z jednym tylko byłam u wywodu, z gromnicą co się idzie i dziecko się trzyma i ksiądz tam odczytuje swoje. To jak się dziecko chrzci, I ta gromnica dlatego jest z tymi kobietami" *Czy pali pani gromnicę podczas burzy?* 005_WIE_FO „No już nie. W domu to tak, ale teraz już córka zdjęła gromnicę, bo stała, ale już się cała powyginała i córka zdjęła." 005_WIE_FO „Jak jest burza, to nie może być noża, ani łyżki, bo przyciąga te gromy. Babcia jak nie zdążyła schować to chociaż pod stół rzuciła, ale ja mówiłam, że to i tak gromy może przyciągnąć"
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	005_WIE_FO „No to pieczemy te pączki, albo chruściki." 005_WIE_FO „W ostatki to mają jakieś zabawy dzieci…"

12.	Topienie Marzanny	005_WIE_FO „No to w szkołach, bo w domach nie. Ja nie miałam tego wpojone, bo w Domu Dziecka to topiliśmy, ale tak to nie." *A jak wygląda takie topienie marzanny?* 007_WIE_FO „W przedszkolu to się robiło tak, że wszystkie klasy się zbierały na podwórku, jedna grupa była wybierana do robienia marzanny. Kładło się ja tak daleko, żeby się nic nie zapaliło, Najpierw ją paliliśmy, a to co zostało to sprzątaliśmy i wyrzucaliśmy, nie było topione. A teraz w szkole podstawowej to bierze się, okrąża się całe boisko, całą szkołę, a później do pana woźnego i to jest palone." *A jak wygląda taka marzanna?* 007_WIE_FO „No normalnie, tak się robi ze słomy, robi kto chce, bierze tą marzannę i z nią idzie. To jest kobieta, z krepy albo ze słomy robi się włosy i kapelusz albo przepaskę i tam jest napisane Marzanna i ona musi być na kiju."
13.	Środa Popielcowa	005_WIE_FO „To nie, tylko do kościoła." *A czy jakieś zwyczaje z wieszaniem popiołów?* 005_WIE_FO „Nie, nie, tego nie"
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	*A w niedzielę palmową jak to wygląda?* 005_WIE_FO „To musi iść się z palmą, ja kiedyś robiłam sama. Zawsze na dół się szło i nazrywało palmy, sama ją ubrałam, ta jak my ubierali, bo teraz to dają kwiatka." *To jak wyglądała taka palma, co było w niej?* 005_WIE_FO „No tylko bazie i krępą ładnie, wzięłam docięłam ją i obwiązywałam dookoła tak żeby zwisała. Ja nie wiem, dają jakieś kwiaty, ale to nie jest już palma." *Te kupne?* 005_WIE_FO „Tak, no bo palma powinna być [niezrozumiałe] , ja nie daję żadnych kwiatów. Ale to są zwyczaje, każdy inaczej robi."
16.	Triduum Paschalne	*A co się dzieje w Triduum Paschalne? Są jakieś zwyczaje?* 005_WIE_FO „No nie wiem…" *A do kościoła?* 005_WIE_FO „W piątek idą, w sobotę idę, do poświęcenia."
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela	005_WIE_FO „Musi być wszystko, wszystkiego upiec, sernik i makowiec i inne placki. To robiłam, bo moje dzieci lubiały.. Ale nie robiłam okrągły, robiłam z blaszki [przyp. Bad. – prostokątnej formy blaszanej do pieczenia], żeby było jego

	Wielkanocna	dużo, bo ten okrągły to tak… a było siedmiu dzieci, no i nas dwoje, to jest dziewięć osób. Musiała być święconka, musiała być kiełbasa, do święconki dawaliśmy chleb, sól, baranek z masła przeważnie, się kupywało." *A jak nie z mała to z czego?* 005_WIE_FO „z cukru, taki był. Takie są teraz, też jeszcze jest, bo nikt nie chce zjeść. Przynieś Julka, na kredensie jest." *A święconkę kto przygotowuje?* 005_WIE_FO „Teraz to moja córka. Teraz ja już tak nie mogę." *A kto idzie ze święconką?* 005_WIE_FO „A to wtedy wnuczki. Jak moje córki były dziećmi to one chodziły, przygotowałam im święconkę, no i poszli, ale ksiądz mówi do nich 'Teraz co poświęcone to można zjeść'. No to oni usiedli tu pod ten krzyż, zjedli całą kiełbasę. Ale mnie nie powiedzieli, powiedzieli mężowi. Ja rano wstałam przygotować to, bo przecież święcone. Nie ma kiełbasy, - 'Jarek gdzie jest kiełbasa?' - 'a kot mi się wślizgnął' - 'Co? Ty wiesz co, ja nie jestem taka mała tylko taka duża. Jak ci się kot wślizgnął', - 'Aaaa…'. Ale była jeszcze szynka. No pokrajałam. Po świętach mąż do mnie mówi, - 'wiesz co, wiesz gdzie jest twoja kiełbasa?' - 'No nie' - 'Twoje córki zjadły' - 'Gdzie??' No mówi, że pod krzyżem. Ksiądz im powiedział, że można jeść poświęcone no to zjedli. Ale jemu powiedzieli, a on wiedział, że ja wybuchowa i nerwowa, no to ich ochronił. "
18.	Poniedziałek Wielkanocny	005_WIE_FO „Ojej, ojej, ja stara kobieta, się z moimi dziećmi oblewałam. Nie raz mój mąż mówił 'tobie to już chyba do końca odbiło.' A ja z nimi w palanta, w siatkówkę grałam." *A teraz też jeszcze jest tak?* 005_WIE_FO „Teraz to już całkiem, było przesadnie, nawet nie było wolno się oblewać, bo zimno było. A kiedyś to w studni wody zabrakło, wszyscy mokrzy jak gęsi."
19.	Zielone Świątki	005_WIE_FO „Kiedyś nie było domu, żeby nie było ubrane brzózkami. Moje dzieci chodziły na brzózki i przynosiły, za mojego panowania. A teraz to już nic nie robimy."

20.	Boże Ciało	*A w Boże Ciało co się teraz dzieje?* 005_WIE_FO „Nie, nie, nic. To do kościoła. Są procesje." *A jak wyglądają?* 005_WIE_FO „No normalnie, dzieci kwiatki sypią, ą ołtarze porobione cztery, koło kościoła tutaj. *A ołtarze jak są przybrane?* 005_WIE_FO „No to każdy bierze jakiś obrazek Matki Boskiej, no bo tyle nie ma, no i kwiaty muszą być. Do każdego ołtarza są wyznaczeni ludzie. To jest koło kościelne i oni się tym zajmują. Tak samo jak idą kościół ubierać, to idą po dwóch do kościoła co tydzień. " *A jest taki zwyczaj żeby zabierać coś z ołtarza do domu?* 005_WIE_FO „Nie"
21.	św. Jana	*A na świętego Jana?* 005_WIE_FO „To nic. To jest w Nowych Dworach w kościele, a u nas na Piotra i Pawła." *A jakieś imprezy na tą sobótkę?* 005_WIE_FO „Niee" *A wianki?* 005_WIE_FO „Nie. Kiedyś to musiało być w każdziutkim domu, każdy musiał mieć 11 wianków uplecionych, tam pod Malborkiem, każdy jeden sobie plótł, ale musiało być 11 wianków i nie z tych samych kwiatów. Rosochatnik taki jest, to musiało być. Ale 11, a nie 12. Wtedy jak się krowy cieliły na wiosnę, to wianki były uwiązane na stryku, to one się suszyły i jak ona się wycieliła to się dawało do picia z każdego wianka. Bo każdy wianek miał inny kwiat i co innego dawał." *A tutaj jak pani przyszła to nie było zwyczaju z wiankami?* 005_WIE_FO „ nie, nie."
22.	MB Zielnej	005_WIE_FO „No to się idzie święcić zboże, kwiaty, owoce. A teraz to nie wiem, bo już dawno nie byłam w kościele." *Pani robiła jakieś bukiety, wianki?* 005_WIE_FO „W moim domu to musiały być wianki, ale tutaj nie"
23.	MB Siewnej	005_WIE_FO „Może się obchodzi, ale żeby tak…"
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	005_WIE_FO „To już jest takie inne święto. Jakieś znicze są, kwiaty, bo to musi być. No i jest odprawiane we Wieleniu. " *To rodzinnie państwo jadą na cmentarz?* 005_WIE_FO „Tak, tak, no pewno." *A porządkowanie grobów?*

		005_WIE_FO „Groby muszą być wyczyszczone, przygotowane wcześniej, nie w ten sam dzień.” *A zaduszki?* 005_WIE_FO „To jeszcze się odprawia, ale mniej. Ale co ważne na Wszystkich Świętych, ja tak miałam wpojone i mówię moim dzieciom, nie wolno wylewać wody tak mocno z wiadra. Bo to jest święto wszystkich umarłych, to z tego domu ile ludzi umarło, to w tym oni są. I można tą duszę oblać, więc nie wolno tego robić. Tak moja babcia mnie uczyła i ja tak ich uczyłam.”
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	005_WIE_FO „Czerwona wstążka musi być. To się na nadgarstek dziecku daje jak się urodzi i cały czas musi mieć.” *Do kiedy?* 005_WIE_FO „No jak już jest starsze, to może być nawet pół roku. A jak tego nie było, to czerwony sweterek. Bo wie pani co to znaczy?” *Nie* 005_WIE_FO „A nie wie Pani. No to od uroków. Są takie ludzie, że spojrzy na dziecko i zauroczy je. I jeżeli ktoś nie umie dziecku odmówić, to dziecko umiera.” *A ta czerwona wstążka co daje?* 005_WIE_FO „No ona odbija, nic nie zrobi dziecku, nic! Kto nie wiem jakie by oczy miał, czerwone odbija i nic mu nie zrobi. A są takie dzieci niektóre piękne i ludzie staną i ‘ale to piękne’. A to nie można tak powiedzieć nie można się zachwycić.” *A dlaczego?* 005_WIE_FO „No bo mówię ten urok” *A co on robi?* 005_WIE_FO „No może dziecko umrzeć” *A coś innego też?* 005_WIE_FO „No nie, to przeważnie coś związane ze śmiercią” *A teraz też pani to stosuje?* 005_WIE_FO „To swoim dzieciom i wnukom też, ale to ja.” *A czy wie pani czy tutaj we wsi też tak jeszcze robią ludzie?*

		005_WIE_FO „Chyba, myślę, że tak. Może nie na szeroką skalę, ale myślę, że tak. Ja to się bałam tego i przestrzegałam tego, u nas w chlewie to musiała być czerwona rzecz. Bo jak ktoś wejdzie i zauroczy to widać, że ten zwierz jest dziki, ale wtedy się przeciera czerwoną szmatką i uroki zejdą." *A ta osoba, która chce zauroczyć to robi to celowo, czy to samo się dzieje?* 005_WIE_FO Tak, samo się dzieje, to są takie oczy. Przyjechała tutaj jedna kobieta i mówi, że boli ją głowa. To ja jej mówię, że jesteś kobieto zauroczona. Powiedziałam jej żeby wzięła halkę swoją od spódnicy i przetrzyj się trzy razy wokół twarzy i powiedz trzy razy 'ten który mnie urzekł, niech urok odrzeknie' i ona to zrobiła i mówi do mnie 'Szymkowa co ty jakiś znachor, przeszło jak nic'. Ale to co ma się na sobie, nie może być inne." *Ale to w prawo czy w lewo trzeba?* 005_WIE_FO „To już obojętnie. Moja babcia to rzucała też węgiel, do miski z wodą. Ja to też umiem. Rzucało się tam 5-6 kawałeczków ognia i spijało się wodę dookoła. I to też na uroki pomagało"
2.	Ślub i wesele	005_WIE_FO „A to ja nie wiem" *A zwyczaj tłuczenia szkła?* 005_WIE_FO „A to jest, ojeej, tłuczą workami, ojej. Tutaj jest nawet taki zwyczaj, jak ja tu przyszłam w 63 roku to moja koleżanka miała ślub, a moja szwagierka mówi 'idziemy pod okno' a ja mówię 'co, pod okno, po co tam' a ona mówi, że tu chodzą i że będzie patrzeć jak się bawią, a ja 'no ale po co, co ci to da', a ona, że 'chodź, nie gadaj, zobaczysz, będzie fajnie.' No i my poszły, a tam peeełno ludzi. Dają placek, częstują. I nie raz jej mówię, pamiętasz jak ci to grali, to ja ci zaśpiewam 'Mówiła ciocia Zosi, że chociaż dzieci nosi, niech ciocia jej nie buja, nie buja, bo to robota wuja' No a ona mówi, 'ty to pamiętasz', a ja pamiętam" *I to się nazywa, że to się pod okna idzie?* 005_WIE_FO „Tak" *A teraz też jeszcze się tak zdarza?* 005_WIE_FO „Wie Pani, że tak, ale teraz już rzadziej. Bo teraz robią na salach, ale jakby w domu, to by się nie obeszło, żeby nie było. Mój mąż to sobie lubił popić. Ja daje świniom jeść, ale słyszę jak tam grali i nie no ja nie wytrzymam, dałam im, poszłam się umyć, przebrać i poszłam pod okna. A on już tam był i mówi do mnie 'a ty co tu chciałaś?' a ja 'a ty co tu chciałeś?' Ale co tam było ludzi, to było wszystko na

		podwórku, tańczyli. W moich stronach tego zwyczaju nie było.” *A to tłuczenie szkła jak wygląda?* 005_WIE_FO „To worek czy ile tam szkła i tłuką. Ci co przynoszą, do młodych. I wtedy młodzi wynoszą wódkę, czy ciasto. Później młodzi to sprzątają. ” *A to ma jakieś znaczenie?* 005_WIE_FO „A to nie wiem” *A teraz też tak jest?* 005_WIE_FO „A nie raczej, bo to wszystko na salach już jest.” *A kiedy to było?* 007_WIE_FO „A to tydzień przed ślubem” 005_WIE_FO „To jeszcze można spotkać, ale jak jest w domu, nie na sali.”
3.	Śmierć i pogrzeb	005_WIE_FO „Hm, zwyczaje, wie Pani co, ja Pani powiem, że mi się to nie podoba. Po co te stypy, jak to mówią, ale po co to? To jest taki zbędny wydatek. Moja mama jak umarła to ja miałam 5 lat i 6 kilometrów trzeba było iść za wozem i nikt nie był zmęczony i nikt nie chciał jeść. A dzisiaj pojedzie autobusem, czy samochodem i stypy robią. Czy to nie jest głupota? To zbyteczna rzecz, dla mnie nie ma to żadnego znaczenia.” *No zmienia się to, może chodzi o to, żeby pokazać gościnność* 005_WIE_FO „Aj gościnność, nie raz ten zmarły to był na ziemi, można sobie wyobrazić, bo są różne ludzie, ale tam trzeba się pokazać…” *A jakieś różańce?* 005_WIE_FO „Tak, tak, było kiedyś. Mój mąż jak zmarł i syn, to leżeli w kostnicy, tam się odprawiało różańce. ” *A czy do trumny coś wkładano?* 009_WIE_FO „Nie”
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Nie ma.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		005_WIE_FO „To znam. Słyszałam. Jak się przeprowadziłam to się zaprzyjaźniłam z taką babcią tutaj. Ona do mnie mówi, że dzisiaj będzie miała ogórki sparzone i pyrki. Pyrki to wiem. A jak smakują te sparzone ogórki? To mi babcia mówi, że to na

		spód garnka spiżowego nakładzie się boczku, na boczek trzeba nakroić wiadro ogórków i to się w tym smażyło. Do tego pieprzu i soli. To były normalne ogórki z pola. Hopsasanki i bryje też są. Hopsasanki to są młode ziemniaczki, jak się je robiło to one tak latały do góry i od tego, że tak hopsasają. A bryja to jest zupa z wiśni do tego.”
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Nie ma.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	005_WIE_FO „Krzyż to mamy tu. To wieś go postawiła, od dawna jest, jeszcze za Niemca. Tylko, że tamten był drewniany, a teraz mamy z metalu. W tym samym miejscu jest. To się nim zajmuje pani Honorata.”
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródełka)	Nie ma.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Nie ma.
4.	Miejsca kultu religijnego	Nie ma.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	005_WIE_FO „U nas to chodzą do Kuźniczki. Nie wiem co tam jest.”
6.	Lokalne odpusty	005_WIE_FO „Odpust to mamy na Piotra i Pawła” *I jak to wygląda?* 005_WIE_FO „no tak jak wszędzie, tylko jak przypada na sobotę, to jest robiona procesja w niedzielę.” *A jakieś stragany, budy są?* 005_WIE_FO „Oj nie, teraz to nic nie ma, kiedyś tego było, a teraz nic. Były jakieś balony, trąby, pistolety, można było wszystko kupić na takich straganach, a teraz to już nie…..”

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	005_WIE_FO „Dożynki mamy w sierpniu. Można kupić sobie jakieś kiełbaski, bigos. Jest tam jakaś taca ustawiona, kto chce to może tam wrzucić. Bo to są pieniądze na cele wiejskie. No i ciasta pieką ludzie, świnie zarzynają.”
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	005_WIE_FO „No to tylko w szkołach jak już, dzień dziecka”.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.